

Kara czy nie kara?

06.02.2007.

06.02.2007 - Rolnicy już płać zaliczki na poczet przyszłych kar, ale wszystko wskazuje na to, że w tym roku nie będzie krajowego przekroczenia kwoty mlecznej. Czy zatem producenci mleka mogą spać spokojnie?

Przyczyn zwiększenia produkcji mleka jest wiele. Przede wszystkim ceny surowca są od dłuższego czasu stabilne i opłacalne. Zmienił się też sposób żywienia zwierząt, a co za tym idzie wzrosła wydajność.

Jasnuś Bogusław Gajewski, wójt gminy Goworowo: - Wtedy, kiedy było wprowadzane kwotowanie mieli niską produkcję, teraz krowy z 2-3 tysięcy litrów przeszły na 5. Stąd się powiększyły o 20-30%.

Są takie rejony w kraju gdzie dokupienie kwoty mlecznej jest praktycznie niemożliwe.

-Samo kupno dzisiaj kwoty w powiecie ostrołęckim, który jest największym potentatem w województwie mazowieckim doprowadziło do tego, że jest trudno zdobyć kwotę mleczną od kogoś. - dodaje Gajewski.

Dlatego wielu rolników z ulgą przyjmuje wiadomość, że w tym roku prawdopodobnie kar nie będzie. Wskazują na to dwa niezależne badania przeprowadzone przez Agencję Rynku Rolnego oraz Instytut Ekonomiki Rolnictwa.

Andrzej Lepper wicepremier minister rolnictwa: - Sprawa kary dotyczy kwoty krajowej i wszystko wskazuje na to, że kwota krajowa przekroczona nie będzie. Mogą być wypadki pojedyncze, że rolnicy przekroczą, ale pojedyncze osoby, jeżeli kwota krajowa nie będzie przekroczona, kary płacić nie będą.

Nieco mniej optymistycznie do sprawy przekroczenia kwoty mlecznej podchodzi niektóre spółdzielnie. Z ich doświadczenia wynika, że w okresie zimowym dostawy surowca znacznie się zmniejszały. Teraz tak nie jest.

- Trudno mi tutaj wyrazić opinię w kontekście tych anomalii pogodowych, jakie w Polsce obserwujemy w ostatnich miesiącach. Przy sprzyjającej pogodzie mamy przyspieszenie, jeżeli chodzi o dostawy mleka. - mówi Janusz Przybył z Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej w Radomiu.

Nowy rok kwotowy zaczyna się w kwietniu. Do tego czasu wiele jeszcze może się zmienić. Dlatego eksperci radzą, aby rolnicy nie zwiększali produkcji, jeżeli nie mają możliwości dokupienia lub wydzierżawienia dodatkowych kwot mlecznych.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze